

Zaległości odrobione. Remis Unii z Concordią

data aktualizacji: 2023.04.12 autor: Adam Michalski



Unia po raz pierwszy wiosną podzieliła się punktami z ligowym rywalem. Wśród ze skromnej zdobyczy na pewno bardziej cieszyli się goście. (fot. Adam Michalski)

Zespół Unii Skierniewice w środowe (12.04) popołudnie, na stadionie w Nieborowie rozegrał zaległe spotkanie 19. kolejki. Rywalem ekipy Dawida Krocza była Concordia Elbląg, padł remis 1:1. Kilka dni wcześniej trzeciroligowiec ze Skierniewic uległ Jagiellonii Białystok 1:2.

Piłkarska wiosna nie jest póki co udana dla zespołu trzeciroligowej Unii. Podopieczni Dawida Krocza w sześciu ligowych starciach zdobyli siedem punktów i tracą do prowadzącej trójki cztery punkty. W sobotę (8.04) na stadionie w Nieborowie skierniewicka ekipa przegrała 1:2 z rezerwami Jagiellonii Białystok.

Dla ekipy Dawida Krocza sobotnie starcie z rezerwami Jagiellonii było bardzo ważne. Zespół myślący o awansie do II ligi, wiosną już dwukrotnie stracił punkty, a każda kolejna porażka oddala wytyczony cel. Planem na spotkanie był komplet punktów.

Mimo wielu korzystnych sytuacji bramkowych dla Unii gospodarze schodzili do szatni przegrywając od 45. minuty 0:1. Kilkanaście minut po wznowieniu gry w drugiej połowie bramkę dla Unii zdobył Tomasz Bała, który wykorzystał podanie Mateusza Magdziarza.

W 73. minucie czerwona kartkę obejrzał Mateusz Stępień, a osłabienie gospodarzy wykorzystali goście, którzy zwycięską bramkę zdobyli w 90. minucie spotkania.

O porażce miejscowi starali się szybko zapomnieć, kilka dni później rozgrywali kolejne, tym razem zaległe spotkanie. W środę (12.04) w Nieborowie skierniewicki trzecioligowiec zremisował z Concordią Elbląg 1:1. Po bezbramkowej pierwszej połowie, tuż po wznowieniu gry na prowadzenie wyprowadził Unię Tomasz Bała, który wykorzystał rzut karny. Później obie strony miały swoje okazje bramkowe, goście chyba nawet bardziej klarowne. Jedną z nich wykorzystał Łukasz Kopka, a spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

Na ławce Unii zabrakło trenera Dawida Krocza i kierownika drużyny Jacka Krulika. To efekt czerwonych kartek, którzy obaj obejrzelili podczas meczu z Legionovią.

Kwiecień jest dla Unii bardzo intensywny. W weekend przyjdzie czas na wyjazdowe starcie z Pogonią Grodzisk Mazowiecki (15.04), później na pucharową konfrontację w Aleksandrowie Łódzkim (19.04) z Sokołem w ramach ćwierćfinału wojewódzkiego pucharu Polski, derby z Pelikanem (22.04) i wyjazd do Tomaszowa Mazowieckiego (29.04).

Co warto podkreślić rywale, w weekend, zagrali dla Unii. Punkty w Łodzi straciła Pogoń po porażce z rezerwami ŁKS 0:2. Przegrał także (2:3 ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki) wicelider, Mławianka. Wygrała Legionovia (3:0 z Błonianką) i to ona została nowym liderem. Aktualnie trzy pierwsze zespoły dysponują identycznym dorobkiem punktów, po 43. Blisko ścisłej czołówki są także: ŁKS II, Lechia Tomaszów Mazowiecki i Świt Nowy Dwór Mazowiecki. Unia traci cztery punkty, Legia II Warszawa pięć.

Przypominamy, że ze względu na trwające prace przy modernizacji stadionu przy ulicy Pomologicznej zespół Unii domowe spotkania, do końca sezonu, będzie rozgrywał w Nieborowie, a oddanie do użytku stadionu przy ulicy Pomologicznej nastąpi jesienią tego roku.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41945-zaleglosci-odrobione-remis-unii-z-concordia>